



Sygn. akt III SK 32/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Andrzej Wróbel

Protokolant Anna Pęsko  
w sprawie z powództwa Zespołu Elektrowni P. – A. – K. Spółki Akcyjnej w K.  
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki  
w przedmiocie odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 28  
grudnia 2007 r., po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 marca 2010 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 17 kwietnia 2009 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną**
- 2. zasądza od Zespołu Elektrowni P. – A. – K. Spółki Akcyjnej w K. 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

**U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 28 grudnia 2007 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki; (dalej: Prezes URE), działając na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 56 ust. 2, ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne oraz na podstawie art. 104 k.p.a., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej Zespołowi Elektrowni P. – A. – K. S. A. w K., orzekł, że Spółka nie przestrzegала obowiązku utrzymywania zapasów paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw energii elektrycznej i ciepła do odbiorców określonej zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych (Dz. U. Nr 39, poz. 338; dalej: „rozporządzenie w sprawie zapasów”). Ujawniony brak zapasów paliw na dzień 1 marca 2007 r. wyniósł 549. 583 Mg węgla brunatnego. W związku z powyższym wymierzył powodowi karę pieniężną w wysokości 0,018 % przychodu z działalności koncesjonowanej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej i wytwarzania ciepła osiągniętego w 2006 r., tj. w kwocie 300. 000 zł.

Od tej decyzji powód wniósł odwołanie, zaskarżając ją w całości.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. uchylił zaskarżoną decyzję Prezesa URE z 28 grudnia 2007 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, że powód – na podstawie koncesji udzielonych przez Prezesa URE na wytwarzanie ciepła oraz na wytwarzanie energii elektrycznej – prowadził działalność koncesjonowaną w trzech elektrowniach zlokalizowanych w P., A. i K. Do Elektrowni K. i Elektrowni P. węgiel brunatny dostarczany jest z KWB K. S. A., a Elektrownię A. zaopatruje KWB A. S.A. Do wszystkich elektrowni węgiel brunatny jest dostarczany za pomocą transportu kolejowego. Według stanu na dzień 1 marca 2007 r. wielkość zapasów węgla brunatnego w poszczególnych elektrowniach była mniejsza od jego dwudziestodobowego zużycia o 350. 668 Mg w Elektrowni P. i 198. 915 Mg w Elektrowni A.

Sąd Okręgowy stwierdził, że stosownie do art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.) powód jako prowadzący przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się

wytwarzaniem energii elektrycznej lub ciepła jest obowiązany utrzymywać zapasy paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw energii elektrycznej lub ciepła do odbiorców. Powyższy obowiązek w oparciu o delegację zawartą w art. 10 ust. 6 Prawa energetycznego został skonkretyzowany w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. Stosownie do § 2 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia wielkość zapasów w odniesieniu do węgla brunatnego została określona na poziomie jego 20-dobowego zużycia. Dalsza część tego przepisu przewiduje, że zapas powinien być gromadzony i utrzymywany przez dostawcę na podstawie umowy sprzedaży zawartej z przedsiębiorstwem energetycznym na okres nie krótszy niż rok, jeżeli węgiel brunatny jest dostarczany z wydobywającej go kopalni przy użyciu taśmociągów do miejsca składowania sąsiadującego z miejscem wytwarzania energii. Jednakże ta regulacja – według oceny Sądu pierwszej instancji - nie dotyczy przedsiębiorstwa energetycznego, do którego węgiel brunatny jest dostarczany za pomocą transportu kolejowego. W konsekwencji Sąd uznał, że do powoda korzystającego z transportu kolejowego stosuje się wyłącznie art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego co oznacza, że wielkość i sposób gromadzenia zapasów wynika z realizacji funkcji „utrzymania ciągłości dostaw”. Sąd Okręgowy uznał, że Prezes URE nie wykazał, że zapasy węgla brunatnego posiadane przez powoda nie wystarczały w dniu 1 marca 2007 r. na zapewnienie ciągłości dostaw i wobec tego stwierdził, że powód nie naruszył obowiązku wynikającego z art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego.

Powyższy wyrok w całości apelacją zaskarżył pozwany Prezes URE.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ten sposób, że oddalił odwołanie strony powodowej (ponadto zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego Prezesa URE 360 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego).

Sąd drugiej instancji uznał, że nie ma podstaw wyłączenie stosowania przepisów wykonawczych (§ 2 ust. 1 pkt 2. z powołanego rozporządzenia z dnia 12 lutego 2003 r.) ze względu na rodzaj transportu z jakiego korzysta przedsiębiorstwo zobowiązane do utrzymywania zapasów węgla brunatnego.

Regulacja tego dotycząca jednolicie dotyczy wszystkich przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem energii elektrycznej lub ciepła na bazie węgla brunatnego. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że zasadne okazały się zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 10 ust. 1 i art. 56 ust. 1 pkt 2 Prawa energetycznego oraz § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 12 lutego 2003 r. Za chybione uznał natomiast Sąd zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 77 § 1 i art. 105 § 1 k.p.a., które nie podlegały zastosowaniu przed sądem.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargę kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono:

1. Błędą wykładnię § 2 ust. 1 rozporządzenia o zapasach przez przyjęcie, że określona w tym przepisie norma nie formułuje obowiązku utrzymywania zapasów węgla brunatnego w zależności od rodzaju użytego środka transportu tego paliwa, co doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że na powodzie ciąży obowiązek utrzymywania zapasów węgla brunatnego w ilości 20-dobowego zużycia w sytuacji, gdy przepis ten w ogóle nie dotyczy powoda;
2. Błędą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 10 ust. 1 w związku z ust. 6 oraz art. 56 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo energetyczne oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie zapasów przez przyjęcie, że obowiązek utrzymywania zapasów węgla brunatnego dotyczy wszystkich przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem energii elektrycznej i ciepła, podczas gdy przepisy te nie mają zastosowania wobec powoda. Zdaniem skarżącego błędna wykładnia i niewłaściwe zastosowanie wskazanych przepisów doprowadziły do bezpodstawnego utrzymania w mocy decyzji Prezesa URE wymierzającej powodowi karę pieniężną za nieprzestrzeganie obowiązku utrzymywania zapasów paliw w ilości 20-dobowego zużycia według stanu na dzień 1 marca 2007 r., w sytuacji, gdy przepisy te nie nakładają

takiego obowiązku na powoda, a nie zostało wykazane, że powód naruszył obowiązek, o którym mowa w art. 10 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne;

3. naruszenie art. 2, art. 22 w związku z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP przez błędną wykładnię § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie zapasów oraz niewłaściwe zastosowanie art. 10 ust. 1, art. 10 ust. 6 oraz art. 56 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo energetyczne, co doprowadziło do dokonania niedozwolonej wykładni rozszerzającej przepisów prawa dotyczących obowiązku utrzymywania zapasów paliw, stanowiącego ograniczenie wolności gospodarczej;
4. niewłaściwe zastosowanie art. 56 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 10 ust. 2-5 ustawy - Prawo energetyczne oraz § 5 rozporządzenia w sprawie zapasów – polegające na niezastosowaniu w sprawie wskazanych przepisów, co doprowadziło do utrzymania w mocy decyzji Prezesa URE z 28 grudnia 2007 r., podczas gdy decyzja ta nie powinna była się ostać, ponieważ Prezes URE nie przeprowadził w przedsiębiorstwie powoda kontroli stanu zapasów, której przeprowadzenie było wymagane przed wszczęciem postępowania administracyjnego w sprawie.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) skarga zarzuciła naruszenie:

- a) art. 386 § 1 k.p.c. polegające na tym, że zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny w istocie nie orzekł co do istoty sprawy, ponieważ nie wyjaśnił stanu faktycznego i całkowicie pominął zarzuty powoda stawiane w postępowaniu sądowym, przez co bezzasadnie uznał, że powód naruszył obowiązek, o którym mowa w art. 10 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne w związku z § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie zapasów, który to obowiązek jest niewykonalny, oraz bezzasadnie uznał, że wymierzona przez pozwanego kara pieniężna jest zasadna pomimo, że brak było przesłanek do jej

wymierzenia, w tym z uwagi na brak kontroli stanu zapasów w przedsiębiorstwie powoda;

- b) art. 382 k.p.c. i art. 233 k.p.c., przez brak wszechstronnego i kompletnego rozważenia materiału dowodowego przejawiającego się całkowitym pominięciem materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, niewyjaśnieniem stanu faktycznego sprawy, pominięciem zarzutów prezentowanych przez powoda w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, czego skutkiem było bezpodstawne przyjęcie, że powód ma obowiązek utrzymywać zapasy węgla brunatnego w ilości 20-dobowego zużycia, zaś powód tego obowiązku nie realizował na dzień 1 marca 2007 r., co doprowadziło do utrzymania w mocy decyzji pozwanego;
- c) art. 328 § 2 kpc przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia, a w szczególności ustalenie błędnego stanu faktycznego, niewskazanie przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodom prezentowanym przez powoda w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji i Sądem Apelacyjnym, które to dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i potwierdzały, że powód nie naruszył obowiązku, o którym mowa w art. 10 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne, jak również nie ma fizycznych możliwości utrzymywania zapasów węgla brunatnego, że pozwany sam przyznał w toku postępowania administracyjnego, że powód nie ma możliwości składowania węgla brunatnego oraz, że brak było podstaw do wymierzenia powodowi kary pieniężnej z tytułu naruszenia przez powoda obowiązku, o którym mowa w powołanym wyżej art. 10 ust. 1;
- d) art. 98 k.p.c. w związku z § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.), przez zasądzenie w pkt II sentencji zaskarżonego wyroku na rzecz pozwanego kwoty 360 zł., tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, pomimo że pozwany nie wykazał, że poniósł jakiegokolwiek koszty związane z procesem.

Wskazując na podniesione zarzuty skarżący wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i umorzenie postępowania; na wypadek nie uwzględnienia tego wniosku: o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji; na wypadek nie uwzględnienia tego wniosku: o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania; o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Ponadto skarżący wniósł o przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu, w trybie art. 193 Konstytucji RP, następujących pytań prawnych:

1. czy art. 10 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne oraz § 2 ust. 1 pkt 2, § 2 ust. 2 oraz § 4 rozporządzenia w sprawie zapasów w zakresie, w jakim nakładają obowiązek utrzymywania zapasów węgla brunatnego na przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej i ciepła, jest zgodny z art. 2, art. 20, art. 22 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. czy § 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 2 oraz z § 4 rozporządzenia w zakresie w jakim dotyczy przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się wytwarzaniem energii elektrycznej w źródle opalanym węglem brunatnym, do którego węgiel jest dostarczany transportem kolejowym, jest zgodny z art. 10 ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne oraz art. 92 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona przeciwna – Prezes URE wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty obu podstaw skargi kasacyjnej pomimo ich wielości i specyfiki każdego z nich powiązane są z zasadniczą kwestią sporną sprawy, tą kwestią, która ujawniła się jeszcze na etapie postępowania wyjaśniającego (kontrolnego) przez Prezesem Urzędu Regulacji, Energetyki i była rozstrzygana odmiennie przez Sądy pierwszej i drugiej instancji. Chodzi mianowicie o podleganie (niepodleganie według stanowiska powoda) obowiązkowi utrzymywania zapasów węgla brunatnego w zakresie określonym w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych.

Po rozpoznaniu powyższego podstawowego sporu prawnego sprawy Sąd Najwyższy uznał, że wnoszący skargę kasacyjną powód nie wykazał naruszenia w zaskarżonym wyroku wykładni i zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego.

Stanowisko zaskarżonego wyroku opiera się na trafnym założeniu, że powołane rozporządzenie, zgodnie z jego podstawą uwidocznioną we wstępie i zakresem opisanym w § 1, stanowi wykonanie obowiązku legislacyjnego nałożonego na Ministra właściwego do spraw gospodarki w art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1977 r. Prawo energetyczne.

Podzielając ocenę prawną przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należy podkreślić, że tylko „włączenie” przedmiotowego rozporządzenia wykonawczego do regulacji ustawowej umożliwia zrekonstruowanie normy prawnej określającej zakres obowiązku przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się wytwarzaniem energii elektrycznej lub ciepła, obowiązku dotyczącego utrzymywania zapasów paliw. Ustawodawca – formułę z art. 10 ust. 1 ustawy „zapasy paliw w ilości zapewniającej utrzymywanie ciągłości dostaw energii elektrycznej lub ciepła dla odbiorców” nie pozostawił w takiej abstrakcyjnej



nieokreśloności, która niezapewniałaby niezbędne bezpieczeństwo dostaw energii elektrycznej lub ciepła. Dlatego w ustępie 6 art. 10 wyraźnie stanowi się, o tym, że „wielkości zapasów paliw, o których mowa w ust. 1 sposób ich gromadzenia oraz szczegółowy tryb przeprowadzania kontroli stanu zapasów uwzględniając rodzaj działalności gospodarczej, możliwości techniczne i organizacyjne w zakresie gromadzenia zapasów”, mają być określone – co jak trafnie ujmuje Sąd Apelacyjny oznacza konkretyzację – w rozporządzeniu. Można jeszcze dodać, że niezbędność konkretyzacji w przewidzianym rozporządzeniu wykonawczym, wyraża także art. 10 ust. 2 ustawy przez określenie obowiązku przedsiębiorstwa energetycznego poddania kontroli „zgodności wielkości zapasów paliw z wielkościami określonymi w rozporządzeniu o którym mowa w ust. 6”. Kontrola ta, określona w art. 10 ust. 3 i 4 ustawy, stanowi instytucjonalnie dopełnienie przedmiotowej normy prawnej, - o czym wspomniano – odnoszona jest nie do zakresu obowiązku abstrakcyjnie ujętego w wstępie 1 art. 10, ale właśnie do tego obowiązku w zakresie skonkretyzowanym w rozporządzeniu .

Z kolei z rozporządzenia, z jego podstawy, zakresu regulacji (§ 1) i postanowień szczegółowych nie wynika nic co mogłoby chociażby uprawdopodobnić założenie stanowiska przeciwnego do oceny prawnej zaskarżonego wyroku jakoby przepisy § 2 i § 4 określały (konkretyzowały) ustanowiony w ustawie obowiązek tylko w stosunku do niektórych przedsiębiorstw energetycznych wytwarzających energię elektryczną lub ciepło na bazie węgla brunatnego.

Zatrzymując się na kluczowym z punktu widzenia podstaw skargi kasacyjnej § 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 rozporządzenia należy zauważyć, że skarżący w swej interpretacji wyraźnie nietrafnie odczytuje językowo logiczny sens regulacji. Zakres obowiązkowych zapasów węgla brunatnego został określony w § 2 ust. 1 pkt 2 zdanie pierwsze: „dla węgla brunatnego – dwudziestodobowemu zużyciu”. W zdaniu drugim tego przepisu nie zawiera się jakaś nowa zasada zakresu zapasów, dla jakichś szczególnych przedsiębiorstw. Wszystkie przedsiębiorstwa o których mowa w § 1 pkt 1 poddane są normie zapasów przewidzianej w zdaniu pierwszym (w ilości odpowiadającej co najmniej dwudziestodobowemu zużyciu). Natomiast do zapasów w ilości tak wskazanych zalicza się sytuacja określona w zdaniu drugim.

Takie znaczenie regulacji nie powinno nasuwać wątpliwości, skoro chodzi o „uwzględnienia” zapasów węgla brunatnego gromadzonego i utrzymywanego przez dostawcę z zachowaniem określonych warunków w tym, że „węgiel brunatny jest dostawiany z wydobywającej go kopalni przy użyciu taśmociągów do miejsca składowania sąsiadującego z miejscami wytwarzania energii”. Podobną funkcję „uwzględnienia” w przedmiotowej normie zapasów węgla brunatnego określonej sytuacji, która zapewni stan rzeczy podobny (wystarczający) realizuje § 2 ust. 2 rozporządzenia stanowiąc, że: „Za zapas węgla brunatnego gromadzony i utrzymywany przez dostawcę może być uznany węgiel brunatny w złożu odkrywkowej kopalni węgla brunatnego, przygotowanej do wydobywania i dostarczenia do miejsca składowania sąsiadującego z miejscem wytwarzania energii”.

Możliwości utrzymywania wymaganych zapasów węgla brunatnego przewidziane w § 2 ust. 15 pkt 2 i ust. 2 dostosowują – zgodnie z zasadami ustawowo określonej konkretyzacji obowiązku w art. 10 ust. 6 ustawy – wielkość zapasów paliw i sposób ich gromadzenia, z uwzględnieniem rodzaju działalności gospodarczej, możliwości technicznych i organizacyjnych w zakresie gromadzenia zapasów węgla brunatnego, które jest specyficznym paliwem.

Niezależnie od specjalnych sposobów utrzymywania zapasu węgla brunatnego – stosownie do § 4 rozporządzenia – zapasy gromadzi się w magazynach, zbiornikach i na składowiskach sąsiadujących z miejscem wytwarzania energii. Realizacja obowiązku składowania węgla brunatnego w sposób określony w § 4 rozporządzenia z koniecznością zapewnienia, mimo specyficznych właściwości tego paliwa, bezpieczeństwa osób i składowania, ochrony środowiska pracy zachowaniu pożądanych właściwości paliwa, może być – jak to przedstawia skarżący – zadaniem trudnym i kosztownym.

Rozważając w związku z tym przedstawione w skardze argumenty, w tym kwestię zgodności uregulowania obowiązku utrzymywania zapasów węgla brunatnego z Konstytucją Sąd Najwyższy uznał że stanowisko skarżącego nie jest uzasadnione; przede wszystkim opiera się ono na bezpodstawnym założeniu jakoby „obowiązek utrzymywania zapasów węgla brunatnego w ogóle nie dotyczy powoda, jak również niektórych innych wytwórców energii elektrycznej z uwagi na

nieskonkretyzowanie zakresu obowiązku nałożonego na tychże wytwórców art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego w przepisach wykonawczych tj. w rozporządzeniu o zapasach. Wbrew temu założeniu obowiązek utrzymywania zapasów węgla brunatnego- o czym była już mowa – został skonkretyzowany w określonym systemie sposobów utrzymywania zapasów węgla brunatnego. Uregulowania te nie budzą wskazanych w skardze wątpliwości co do zgodności z Konstytucją, po pierwsze dlatego że są, czemu skarżący bezpodstawnie zaprzecza, po drugie, że skonkretyzowany system sposobów utrzymywania zapasów węgla brunatnego przez elektrownię nie wynika, jak zarzucił skarżący, z wykładni rozszerzającej wskazane przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawczego, po trzecie chociaż obowiązek utrzymywania zapasów przez przedsiębiorstwo energetyczne może być uważany za ograniczenie wolności gospodarczej tego przedsiębiorstwa, to przecież wynika ono z ustawy ze względu na ważny interes publiczny. O ustawowej regulacji przesądza określenie jej zasad w przepisach art. 10 Prawa energetycznego ze szczegółowym upoważnieniem dla zakresu regulacji w akcie wykonawczym oraz z niezbędnymi wytycznymi dotyczącymi jego treści. Co do określenia interesu publicznego przez przywoływaną regulację zawartą w art. 10 ustawy Prawo energetyczne należy przypomnieć, że chodzi tu o dziedzinę działalności gospodarczej w której reglamentacja działalności przedsiębiorstw energetycznych jest naturalnym środkiem realizacji celów ustawy dotyczących między innymi tworzenia warunków do zrównoważonego rozwoju kraju, zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego oraz równoważenia interesów przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii (por. art. 1 ust. 1 i ust. 2 ustawy).

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 10 ust. 2-5 Prawa energetycznego oraz § 5 rozporządzenia o zapasach. Kontrola w przedsiębiorstwach energetycznych może być bowiem prowadzona w różnych formach. Zgodnie z art. 23 ust. 2 pkt 15 Prawa energetycznego do kompetencji Prezesa URE należy ustalanie metod kontroli i podejmowanie działań dla poprawy efektywności przedsiębiorstw energetycznych. W przedmiotowym postępowaniu kontrola została przeprowadzona w sposób dopuszczony przez ustawodawcę w art. 10 ust. 4 pkt 2 Prawa energetycznego – przez analizę dokumentów dotyczących ewidencjonowania zapasów.

Przy ocenie podnoszonych w skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania w pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że stan faktyczny sprawy był pomiędzy stronami postępowania bezzsporny; powodowe przedsiębiorstwo energetyczne w określonym w decyzji organu regulacyjnego dniu nie miało zapasów węgla brunatnego w ilości określonej w § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie zapasów. Te ustalenia i odpowiadające im zastosowanie wskazanego przepisu rozporządzenia z dnia 12 lutego 2003 r. oraz przepisów art. 10 Prawa energetycznego, określały istotę sprawy, nie było więc zarzuconej nieprawidłowości, że nie wyjaśniono tego czy powód dysponował mniejszymi zapasami od wymaganych. Nie ma zarzucanego naruszenia art. 386 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Apelacyjny w oparciu o ustalony stan faktyczny sprawy, dokonując prawidłowej wykładni zastosowanych w sprawie przepisów prawa materialnego uznał, że powodowe przedsiębiorstwo energetyczne nie wypełniło określonego obowiązku utrzymywania zapasów węgla brunatnego. Sąd drugiej instancji podzielił podstawę faktyczną wyroku Sądu pierwszej instancji, dokonał jedynie odmiennej oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w szczególności odmiennej interpretacji przepisów rozporządzenia w sprawie zapasów.

Bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą stanowić oparcia dla skargi kasacyjnej, w szczególności nie mogą zmierzać do zakwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych do rozstrzygnięcia sprawy. W wyroku z dnia 24 września 2009 r., II UK 19/09 – Lex nr 559947, Sąd Najwyższy przyjął, że: „Przepis art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio dotyczy oceny dowodów i w konsekwencji ustaleń stanu faktycznego, zatem nie może być podstawą skargi kasacyjnej z racji ograniczenia zawartego w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Tym bardziej łącznie z art. 382 k.p.c., albowiem ten przepis może być naruszony wtedy, gdy sąd pomija określony materiał dowodowy, ale tylko ten, który został przeprowadzony w postępowaniu sądowym, a nie dowody których sąd nie przeprowadził mimo wniosku strony (wówczas znaczenie mogą mieć zarzuty naruszenia art. 217 k.p.c i art. 227 k.p.c.)”. Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku szczegółowo odtwarza stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji i nie kwestionuje trafności tych ustaleń. Brak jednoznacznego

sformułowania, że Sąd drugiej instancji przyjmuje te ustalenia za własne nie powoduje wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie dopatrył się naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, a uznał zasadność zarzutów apelacji pozwanego co do naruszenia prawa materialnego, bezzasadny jest zarzut, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, czy też nie rozważył go w sposób wyczerpujący i należyty.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W wyroku z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09 - LEX nr 515699, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji zależy od treści wydanego orzeczenia. W przypadku gdy sąd odwoławczy dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby możliwa była ocena czy zmiana ta była usprawiedliwiona, a zatem dokonać własnych ustaleń i własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może tylko wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną określoną w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sytuacja taka może mieć miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom (określonym w art. 328 § 2 k.p.c.) zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, innymi słowy, gdy stwierdzone wady mogły mieć wyjątkowo wpływ na wynik sprawy (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07 – LEX nr 488983). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c. co do ustalenia podstawy faktycznej oraz wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy uznając bezzasadność podstaw skargi kasacyjnej, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

